

### List do redakcji

W swym liście z 27 maja 2004 r. do Redaktora Naczelnego kwartalnika „Nauka” Pan prof. dr hab. Jerzy Woźnicki – Przewodniczący Zespołu Prezydenta RP do opracowania projektu Ustawy o szkolnictwie wyższym, prostuje błędne, Jego zdaniem, stwierdzenie zawarte w naszym artykule pt. „Nie twórzmy ‘marcowych’ profesorów”, zamieszczonym w kwartalniku „Nauka” (nr 1, 2004 r.). Sprostowanie to odnosi się naszego stwierdzenia, że obecny stan prawny zezwala na powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego w szkole wyższej osoby bez habilitacji **tylko za każdorazową zgodą Centralnej Komisji**.

Otóż Autor omawianego tekstu myli się, twierdząc, że stan prawny w tej sprawie jest inny. O możliwości i trybie powoływania na stanowisko profesora nadzwyczajnego w szkole wyższej decyduje nie art. 33 ust. 2 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, lecz art. 8 obowiązującej Ustawy o szkolnictwie wyższym, którą to właśnie Zespół pod kierownictwem prof. dr hab. Jerzego Woźnickiego chce zmienić.

W § 1 ust. pkt 2 Zarządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 9 grudnia 1990 r. w sprawie trybu postępowania przy zatrudnianiu na stanowisko profesora nadzwyczajnego w uczelni osób nieposiadających tytułu naukowego lub stopnia naukowego doktora habilitowanego, wydanego na mocy art. 8 ust. 2 obowiązującej Ustawy o szkolnictwie wyższym, stwierdza się jednoznacznie, że zatrudnienie osoby, o której mowa w tytule Zarządzenia, następuje po „**uzyskaniu pozytywnej opinii odpowiednio Centralnej Komisji do spraw Tytułów Naukowych i Stopni Naukowych**” Taki jest więc obowiązujący stan prawny.

Trzeba też przypomnieć, że we wcześniejszej wersji projektu ustawy autorstwa Zespołu kierowanego przez prof. Jerzego Woźnickiego przewidziano szeroką możliwość powoływania na stanowisko profesora nadzwyczajnego osób bez habilitacji przy równoczesnym skreśleniu (na wszelki wypadek?) Centralnej Komisji z postępowania w tej sprawie. Z pomysłu wyeliminowania Centralnej Komisji z postępowania zrezygnowano w obecnym projekcie, co nie zmienia zasadniczo faktu, że przewiduje się nadal możliwość dostępu do stanowisk profesorskich osobom bez habilitacji w całej nauce, we wszystkich dziedzinach i dyscyplinach.

Wracając do aktualnego stanu prawa, który jakoby miałby zostać zachowany w projekcie ustawy proponowanej przez Zespół, to obecnie tylko w dwu specjalnościach naukowych „projektowanie architektoniczne” i „techniki nawigacji” mamy możliwość powoływania osób bez habilitacji na stanowisko profesorskie (pomijamy tu specjalności artystyczne). Jest to ułamek procenta wszystkich nominacji na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

Czytelnikowi pozostawiamy osąd, czy i jak różni się stan obecny od tego, co proponuje Zespół.

W całej rozciągłości podtrzymujemy pogląd, że rozwiązanie proponowane przez Zespół w omawianej sprawie jest podobne do procedury powoływania docentów „marcowych”, tylko że teraz jest to „profesorska” wersja pomysłu sprzed lat, który miał odsunąć widmo habilitacji od „wybitnych” nauczycieli akademickich, którzy habilitować się nie potrafili. Reputacja „docentury marcowej” jest znana.

Pomysł obecny zasługuje na podobną ocenę i podobne będą skutki jego ewentualnego wdrożenia.

Prof. dr hab. Osman Achmatowicz, Instytut Farmaceutyczny, Warszawa.

Prof. dr hab. Janusz Tazbir, członek rzeczywisty PAN, Instytut Historii PAN, Warszawa.